

Niestety pojedynek z Milanem miał też swoją smutną stronę. Groźne wyglądającego urazu doznał Bruno Peres, który opuścił murawę w końcówce pierwszej połowy.

Po starciu z De Sciglio Brazylijczyk był zmuszony zjechać z boiska na noszach i opuścił murawę z wielkim bólem, zalany łzami. Włoskie portale donoszą o silnym skręceniu i urazie stawu skokowego. Z boiskowych obrazków wynikało, że były piłkarz Torino doznał właśnie urazu kostki, która została nienaturalnie wykręcona. Nie wyklucza się jednak również zaangażowania kolana.

Już w przerwie spotkania Bruno Peres został przetransportowany do Villa Stuart, gdzie przejdzie badania.

Autor: abruzzo